



# Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA  
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł  
z odnośnikiem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA  
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m  
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr.

Telefon nr. 226.

Nr. 64.

Wągrowiec, sobota dnia 18 sierpnia 1928.

Rok III.

## Nowa nota Waldemarasa

Warszawa, 17. 8. — Nowa nota Waldemarasa jest niezwykle wykretna i wskazuje, że Waldemarasa konsekwentnie dąży do tego, aby jak najdalej odsunąć stwierdzenie rezultatów dotychczasowych prac komisji polsko-litewskich i uniknąć omówienia tej sprawy w Lidze Narodów. Waldemarasa, nie mając oczywiście żadnej racji, przyczepia się do rzekomych formalnych uchybień strony polskiej, podczas gdy jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że p. Hołowko występował w roli zastępcy przewodniczącego delegacji polskiej, a zarazem i urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych i propozycję swe czynił w imieniu ministra Zaleskiego. Wykręt więc Waldemarasa nie wytrzymuje krytyki i dla każdego obiektywnego człowieka jest wyraźnym dowodem braku dobrej woli w rokowaniach tych ze strony premiera litewskiego.

Demagogiczny zwrot Waldemarasa, że pragnie, aby prace konferencji odbywały się w warunkach, pozwalających na poważną pracę, nie może nie wywołać ironicznego uśmiechu, albowiem w pierwszej części swej noty Waldemarasa daje wyraźny dowód, że nie chodzi mu o poważną pracę, lecz adwokackie wykręty.

Trudno również zrozumieć, dlaczego Waldemarasa nie uważa terenu genewskiego za stosowny do odbycia poważnej pracy i wręcz dziwić się należy, że prace Ligi Narodów pochłaniałyby biurokracji w nich udział członków delegacji. Dnia 30 bm. rozpoczyna się jedynie sesja Rady Ligi, a Zgromadzenie dopiero 5 września. W Radzie Waldemarasa nie zasiada. Argument ten mogłaby wysunąć raczej Polska, której minister spraw zagranicznych zasiada w Radzie Ligi.

Ministerstwo spraw zagranicznych przystąpiło do pracy nad odpowiedzią, która zostanie przesłana Waldemarasowi w ciągu dni najbliższych.

Berlin, 16. 8. Hugenbergowski „Der Tag“ ogłasza wywiad swego specjalnego korespondenta z premierem litewskim Waldemarasem o współpracy pomiędzy Niemcami a Litwą w sprawach polityki wschodniej.

Na wstępie swego wywiadu Waldemarasa zaznaczył, że granica polska nie została jeszcze ostatecznie ustalona i że w dalszym ciągu istnieją zagadnienia polityczne, których załatwienia nie można żadną miarą osiągnąć przez stosowanie polskiej polityki, polegającej na stwarzaniu korytarzy. Korytarze pomorski i litewski muszą, zdaniem Waldemarasa, zniknąć, lub też ulec rozszerzeniu. Zdaniem ich miało być ułatwienie Polsce zawładnięcia dalszymi obszarami np. Prusami Wschodnimi.

W Polsce od samego początku uprawiano tego rodzaju politykę aneksyjną, a marszałek Piłsudski jest zwolennikiem rozszerzenia granic obecnej Polski i w tym też celu przedsięwziął w r. 1920 wyprawę na Kijów. Zmiana konstytucji ma uczynić z Polski państwo federalistyczne.

Stoimy — oświadczył Waldemarasa — wobec następującego zagadnienia: Polska większa lub mniejsza, gdyż w tej formie jak obecnie, nie może ona pozostać w przyszłości. O zmianie państwa polskiego na państwo związkowe niema mowy, zdaniem Waldemarasa, ponieważ do tego celu konieczna byłaby zgoda zainteresowanych państw. O ile chodzi o Litwinów i Ukraińców, to na podobny projekt oni się nigdy nie zgodzą.

Na zapytanie korespondenta, czy rząd litewski zgodzi się na propozycję polską, aby rokowania polsko-litewskie zostały wznowione w dn. 30 bm. w Genewie, Waldemarasa wskazał na to, że propozycja polska nie jest podpisana przez min. Zaleskiego i równocześnie zauważył, że nawet, gdyby podpisał ją min. Zaleski, to Litwa nie mogłaby propozycji polskiej przyjąć w obecnej formie, ponieważ niemożliwe jest równoczesne prowadzenie 2 rokowań w Genewie, mianowicie rokowań, związanych z sesją genewską Ligi Narodów oraz konferencją polsko-litewską.

## Ucieczka Trockiego do Niemiec

Paryż, 16. 8. Jedna z agencji telegraficznych podała wiadomość, że Trocki uciekł z wygnania, na które skazały go władze moskiewskie i że znajduje się w okolicy Berlina. — Korespondent berliński „Chicago Tribune“ ogłasza obecnie, że widział i poznał Trockiego w Berlinie, gdy wsiadał do taksówki. Korespondent twierdzi, że Trocki wyjechał zagranicę za wiedzą bolszewickich kół urzędowych i pragnie oddać się pracy literackiej. — Miał on dać przyrzeczenie, iż nie będzie pisał przeciw Rosji sowieckiej. Znajduje się on u przyjaciół w pewnej willi pod Berlinem, a do stolicy Niemiec przybył potajemnie kilkakrotnie. Według informacji korespondenta — Trocki mieszkał wprawdzie 3 tygodnie w Szczecinie, skąd udał się pod koniec lipca do Schwedt nad Odrą, by wreszcie zamieszkać pod Berlinem.

Berlin, 16. 8. W związku z doniesieniem jednej z tutejszych agencji prasowych o przybyciu Trockiego do Berlina, korespondent berliński „Chicago Tribune“ potwierdza, że wczoraj widział i rozpoznał Trockiego w Berlinie, w chwili kiedy tenże wsiadł do zakrytego auta. Korespondent dowiaduje się, że Trocki przyjechał do Niemiec za wiedzą i zezwoleniem władz sowieckich i ma zamiar zająć się tu swoimi pracami publicystycznymi. Przed wyjazdem jednak musiał złożyć uroczyste przyrzeczenie, że nie będzie podejmował zagranicą żadnej akcji, skierowanej przeciw Sowietom. Korespondent donosi następnie, że Trocki bawił najpierw przez 3 tygodnie w Szczecinie i dopiero z końcem lipca udał się do jednej z miejscowości nad Odrą, skąd przybył do Berlina. Korespondent oświadcza, że Trocki bardzo się postarzał i źle wygląda.

## Straszna katastrofa samochodowa pod Kostrzynem

Poznań, 16. 8. Wczoraj w środę o godz. 15,30 pędziły przez Kostrzyn w zawrotnym tempie dwa samochody osobowe w kierunku Poznania. W kilka minut później wezwano pospiesznie z Kostrzyna lekarza na szosę. Oczym lekarza i przybyłym z nim towarzyszy przedstawił się okropny widok. W rowie przydrożnym leżały szczątki zupełnie nowego Forda, a o parę kroków dalej zwłoki kobiety, w samochodzie znajdowała się druga kobieta odchodząca od zmysłów, a na przedzie rozbitego samochodu znajdowały się zwłoki szofera, a obok niego leżał we krwi właściciel samochodu p. Klemens Waberski z Gniezna, przedstawiciel firmy Ford.

Okazało się, iż p. Waberski wyjechał z Gnie-

zna i zabrał po drodze z Pobiedzisk swoją matkę i siostrę, aby je zawieźć do ogrodu zoologicznego w Poznaniu. Matka jego 78-letnia staruszka, Stanisława Waberska poniosła śmierć na miejscu, siostra doznała strasznego wstrząsu, szofer 20-letni Edmund Frackowiak z Gniezna odniósł zgruchotanie czaszki przez szklę od samochodu i zmarł, a p. Waberski ciężko raniony w głowę i nogi.

P. Waberski sam kierował samochodem. W pewnej chwili zauważył, iż za nim jedzie drugie auto o silniejszej maszynie, wjechał więc na prawo aby je przepuścić. Właśnie, gdy auto minęło jego wóz, p. Waberski wjechał na drzewo przydrożne, i to było przyczyną katastrofy.

## Prasa sowiecka o zjeździe wileńskim

Moskwa, 16. 8. Prasa sowiecka podaje wiadomość o zjeździe wileńskim p. t. „Demonstracja antylitewska Polski w Wilnie“. Ogólny ton komentarzy prasy sowieckiej zdradza zawód, że zjazd nie przyniósł oczekiwanych sensacji politycznych. Dzienniki doszukując się ukrytych przyczyn tego, przychodzą do dość nieoczekiwanego wniosku, zapewniając, że brak politycznych momentów w mowie marszałka Piłsudskiego ma właśnie znaczenie polityczne, a mianowicie, że Polska, której polityka zastraszenia Litwy odnio-

sła przed samym zjazdem kompletne fiasko, zdecydowała się wyczekać na bardziej korzystny moment, który ma nastąpić w Genewie przy poparciu Angli i Francji. Sentymentalna mimo pewnych podkreśl. politycznych mowa marszałka, która była arcydziełem krasnomówstwa, nie rozrzedziła atmosfery, czego dowodem rozczarowanie legionistów i wojownicza mowa gen. Rydzas-  
Smigłego, oraz rezolucja zjazdu, wreszcie cały demonstracyjny, wojskowy charakter tego zjazdu.

## Coolidge o ograniczeniu zbrojeń

London, 15. 8. Agencja Reutera donosi z miejscowości Wisconsin: Na odbytych wczoraj akademii legji amerykańskiej prezydent Coolidge wygłosił przemówienie, w którym stwierdził z zadowoleniem dobrobyt Ameryki, poczem przeszedł do omówienia szeregu spraw, a przedewszystkiem sprawy rozbrojenia. Prezydent oświadczył, że zarówno St. Zjedn., jak inne państwa zamierzają utrzymać zbrojenia pod względem zdolności obrony krajowej na lądzie i na morzu na poziomie zapewniającym bezpieczeństwo granic. Mówiąc o roli Ameryki jako czynnika pokoju, prezydent Coolidge

wyraził zdanie, że rola ta odpowiada polityce, idącej w kierunku powstrzymania się od akcji zaborczej przy równoczesnym dążeniu do ożywienia wśród narodów zamiłowania do pokoju. Mówca przypomniał, że Ameryka ratyfikowała traktat o ograniczeniu zbrojeń morskich, którego zasada potępiająca wojnę, pozyskała sobie uznanie 14 mocarstw i państw. Prezydent wyraża pogląd, że gdyby podobne porozumienie istniało w 1914 r., światowa wojna prawdopodobnie nie byłaby wybuchła.

## Żydzi urządzają pogromy Polaków

Radom, 16. 8. W ostatnią niedzielę doszło o godz. 9 wiecz. w najludniejszej części miasta do starcia między grupą spacerującą Polaków a grupą Żydów. Żydzi zażądali od kilku młodych Polaków przeproszenia za potrącenie któregoś z przechodni żydowskich. W czasie sprzeczki jeden z Żydów uderzył w twarz Polaka. Zatarg zaostrzył się, przyczem na placu 3 Maja

na grupę Polaków napadło kilkudziesięciu Żydów, którzy poczęli Polaków bić łaskami. Padł strzał rewolwerowy, którym ranny został w lewą pierś 21-letni Tadeusz Brzeski. Policja zlikwidowała to zajście, aresztując strzelającego z rewolweru. Toczy się śledztwo, którego szczegóły nie zostały dotychczas ujawnione.

## Zaostrzone się tarć partyjnych na Litwie

Berlin, 16. 8. „Ost Express“ donosi z Kowna, że w miarę jak wyjaśnia się nieco zewnętrznopolityczny horyzont Litwy, zaczyna się zaostrzać walka partyjna wewnątrz kraju. Objawem tego

zaostrzenia jest fakt, że faszystowskie zapędy zwracają się obecnie przeciwko chrześcijańsko-demokratycznej opozycji, którą w ostatnich czasach starał się rząd oszczędzać.



## Pogłoski o ustąpieniu Stresemanna

Praga, 14. 8. Zbliżone do min. Benesza „Narodni Oswobození“ donosi w depeszy z Berlina, że w tamt. kołach politycznych krążą wiadomości, jakoby min. Stresemann niedługo miał pozostawać na stanowisku członka gabinetu Rzeszy. Nieszczerólny stan jego zdrowia ma posłużyć partii jako powód do odwołania go z tego stanowiska. Stresemann ma pozostać na fotelu min. spraw. zagr. do czasu podpisania paktu Kellogga, czem ukoronuje swą politykę pokojową. Najprawdopodobniejszym następcą Stresemanna byłby socjalistyczny poseł Breitscheid, który ma szerokie stosunki w partii i jest jedynym posłem niemieckim, którego zdolności oratorskie dorównują zdolnościom oratorskim Brianda.

## Przed podpisaniem paktu Kellogga

Wiedeń, 14. 8. „Un. Pr.“ donosi z Waszyngtonu, że sekretarz Stanu Kellogg ogłosił oficjalnie, że oryginał paktu antywojennego mimo, że zostanie podpisany przez poszczególne państwa sygnataryjne w Paryżu, będzie zdeponowany w Waszyngtonie. Między innymi sferą oświadczając, że rząd Stanów Zjednoczonych chce przez to zaznaczyć, że te państwa, które przystąpią w przyszłości do paktu antywojennego, muszą zamiar ten zakomunikować przedewszystkiem rządowi Stanów Zjednoczonych.

Bezpośrednie zwrócenie się sowietów w sprawie przystąpienia do paktu nie będzie przyjęte. W tym wypadku będą musiały podjąć się pośrednictwa te państwa, z którymi Stany Zjednoczone utrzymują stosunki dyplomatyczne.

## Projekt waloryzacji komornego

Warszawa, 15. 8. ABC notuje pogłoskę, iż rząd nosi się z zamiarem wniesienia do Sejmu projektu ustawy o waloryzacji komornego, przez co zwiększyłyby się stawki komornego o 72 proc.

Waloryzacja po całkowitem jej przeprowadzeniu, tj. po 5 latach, miałaby dać zwiększenie wpływów o około 400 milionów złotych, co pozwoliłoby podwoić tempo budowy domów. Obecnie bowiem ruch budowlany stanął wobec braku kredytu długoterminowego. Będzie się jedynie domy rządowe, przedewszystkiem kolejowe i wojskowe oraz samorządowe.

## Budżet na rok 1929-30

Warszawa, 15. 8. We wszystkich ministerstwach wrę ożywiona praca nad ustaleniem budżetu na rok 1929-30. Ministerstwo skarbu domaga się przedstawienia do końca sierpnia preliminarzy budżetowych przynajmniej w sumach ryczałtowych.

## Eksplodzja w fabryce przrządów medycznych

Hammond (Indiana), 14. 8. W pewnej fabryce przrządów medycznych nastąpiła dzisiaj straszna eksplozja. Dotychczas wydobyło 12 zabitych. Srożący się ogień uniemożliwiał przez dłuższy czas wydobyć trupów.

## TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO

POWIEŚĆ  
PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO  
(Ciąg dalszy)

165) — Łaska Waszego Majestatu jest wielką! — zawołał Hassan i upadł na kolana przed sułtanem.

Sułtan jako nowy znak szczególnej jego łaski, co nigdy się dotąd nie zdarzyło, podał mu rękę do pocałowania.

— Dziś już obejmiesz twoje nowe obowiązki — ciągnął dalej — i życzylibyśmy sobie, żebyś ciągle znajdował się w najbliższym moim otoczeniu, Hassan Beju. Zamianowanie cię Paszą lub wielkim Szeikiem wstrzymuję jeszcze na później, skoro odpowiesz moim oczekiwaniom. Spodziewam się znaleźć w tobie do śmierci wiernego sługę. Kto, jak ty, chętnie chciał śmierć ponieść dla kłęcia Jussuffa, ten również dobrze służyć będzie swemu panu i dobroczyńcy. Są wprawdzie tam wszyscy — ciągnął dalej sułtan, wskazując na przedpokój — i oświadczają się ciagle ze swoją wiernością, jednak lękam się, czy w razie potrzeby choć jeden z nich nadstawiłby życie swoje, jak ty to uczynić chciałeś dla kłęcia Jussuffa.

— Będę się starał zasłużyć na łaskę Waszego Majestatu i usprawiedliwić jego zaufanie! — odpowiedział Hassan drżącym z radości głosem.

— A teraz chcę dać ci nowy dowód mego zaufania, Hassanie — ciągnął dalej sułtan. — Chcę kazać uwiezić proroka z domu sofy, którego słowa słyszałeś, jednak najprzód musisz postarać się zbadać, o co to właściwie chodzi. Musisz zebrać szczegółowe

## Prasa zagraniczna o marjawitach w Polsce

Zagranica zwraca coraz baczniejszą uwagę na sprawę marjawitizmu i połączony z nią proces, mający się odbyć we wrześniu rb.

Holenderski „Special Service“ w La Haye opublikował w dniu 2 bm. artykuł p. t. „Un truc des sectaires Mariavites. Crainte d'une intervention du gouvernement“. — „Fortel sekciarzy marjawickich. Obawa przed interwencją rządu“. Artykuł ten podaje krótką historię marjawitów, zwraca uwagę na ich niemoralne postępowanie i twierdzi, że unja marjawitów z hodurowcami nie będzie mogła zatrzymać biegu procesu, odroczonego z maja na wrzesień.

Poza tem paryska „Revue internationale des Sociétés Secretes“, pisze w nr. 22., że „historia marjawitów jest historią ich zrad“. Podajemy ostatnie zdanie odnośnego artykułu. Jakby na złość oburzeniu publicznemu wstrzymano wszystkie dochodzenia sądowe, pomimo dowodów, dostarczonych przez prasę katolicką i narodową, a ta kryminalna tolerancja daje niestety słuszne powody do obawiania się ukarania przez Boga Państwa Polskiego, które cierpi podobne zgorzienie.

O zbrodniach marjawickich pisały zresztą już w r. 1927 następujące organy zagraniczne: szwajcarska „Ecclesiastica“, „Römische Weltkorrespondenz“, holenderska Katolicka Agencja Prasowa, Augsburger Postzeitung, wychodząca w Szwajcarii „Kipa“, szwajcarska „Hochwacht“, Bayrische Volkszeitung, berlińska komunistyczna „Schwarze Fahne“, Bayrischer Kurier, Linzer Volksblatt, holenderska K. Internationale Pers Agentur, Maasbode i in.

## Wielki pożar składnic kolejowych

Praga, 14. 8. W pobliżu Pragi na dworcu towarowym Nusle — Vrszowice wybuchł dzisiaj około godziny 20 wielki pożar. Ogień rozprzestrzenił się z szaloną szybkością, tak iż prócz straży ogniowej zaalarmowano również i wojsko. W składnicach dworcowych znajdują się znaczne ilości łatwo palnych materiałów, jak benzyna, oliwa, smary itd.

Praga, 15. 8. Pożar na dworcu Nusle - Vrszowice gwałtownie się szerzył jeszcze o północy. Zbiorniki oliwy towarzystwa „Dąbrowa“ oraz zbiorniki oliwy i okowity firmy „Vakuum Oel Compagny“ i „Trading Oil Com.“ zostały objęte przez ogień. Kilka tysięcy beczek benzyny zostało usunąć, przyczem kilkudziesięciu strażaków zostało dotkliwie poparzonych. Dalszych kilku uległo zatruciu gazem. Dotychczasowe szkody obliczają na 7 milionów koron.

## Polonja amerykańska na pokonanie Atlantyku

Nowy Jork, 14. 8. Komitet przyjęcia lotników polskich w Nowym Jorku zebrał do chwili obecnej sumę 14 000 dol., przeznaczoną na zakupienie nowego samolotu celem umożliwienia maj. Idzikowskiemu i Kubali podjęcia ponownej próby przelotu przez Atlantyk.

W piątek odbędzie się wielkie zgromadzenie z udziałem licznych przedstawicieli kolonji polskiej w Stanach Zjednoczonych. Komitet spodziewa się, że w najbliższym czasie uda mu się zebrać sumę 50 000 dol., konieczną na kupno samolotu.

wyjaśnienia i następnie doniesiesz mi o wszystkim. — Postaram się wszystko wyjaśnić zgodnie z prawdą!

Sułtan rozkazał Hassanowi, by wezwał do gabinetu marszałka pałacu.

Hassan spełnił rozkaz. Marszałek był mocno zdziwiony, że sułtan użył do tego Beja. Ukazał się z głęboką pokorą w gabinecie.

— Mianowałem właśnie Hassana Beja moim nadzwyczajnym przybocznym adjutantem i sekretarzem — zwrócił się Abdul Azis do marszałka pałacu — oświadczyć tedy marszałkom i szambelanom, że Hassan Bej może niezameldowany wchodzić do moich pokoi. Taka jest moja wola. Odejdź.

Marszałek pałacu i Hassan zostali zwolnieni. Na dworze w Konstantynopolu zeszła nowa gwiazda.

Hassan Bej był jawnym ulubieńcem sułtana, najwyraźniej dowodziła tego ta jedna okoliczność, że mógł w każdym czasie niezameldowany wchodzić do pokoi sułtana, czem się dotąd nie mógł poszczycić żaden dygnitarz.

Hassan musiał się śmiać w puszy, gdy nagle w przedpokojach i wszędzie zauważył zmianę. Wszyscy dworcy urzędnicy, którzy dotąd wobec niego Bóg wie, jak wysoko głowy nosili, teraz mieli sobie za zaszczyt, zapytać go o zdrowie.

Wkrótce wszędzie wiadano, że on był nowym ulubieńcem.

## Falszywe zamówienia.

Napad pogromcy węzów na Greka stał się w ciemności tak szybko, że ten zaledwie zdołał się opamiętać, jakkolwiek nie tak łatwo zresztą tracić przytomność ducha.

## Rząd litewski odrzucił propozycję polską

Berlin, 14. 8. „Voss. Ztg.“ donosi z Kowna, że rząd litewski drogą na Rygę przesłał rządowi polskiemu notę z odpowiedzią na propozycję odbicia konferencji w dniu 30 bm. w Genewie. Propozycja ta została odrzucona.

Dr. Zaunius oświadczył korespondentowi „Voss. Ztg.“, że Litwa musiała odrzucić propozycję polską z uwagi na krótki okres czasu przed sesją Rady Ligi, wskutek czego nie można było się spodziewać odpowiednich wyników tej konferencji.

## Wielkie manewry angielskiej floty powietrznej

London, 14. 8. Wczoraj wieczorem rozpoczęły się wielkie manewry floty powietrznej.

Nad Londynem ukazało się 70 samolotów, rzucających bomby. Z liczby tej 22 samoloty zmuszone zostały do lądowania przez baterję zenitową i eskadrę lotniczą, broniącą dostępu do miasta. Niektórym aparatom udało się jednak dotrzeć do centrum.

Manewrom przyglądały się olbrzymie tłumy publiczności, zgromadzonej na ulicach.

## Wojowniczy kmiotkowie

Sosnowiec, 14. 8. Wczoraj przybył z Warszawy do Sosnowca p. K., pełnomocnik nowego właściciela ziemskiego, aby z kilkudziesięciu właścicielami podpisać kontrakt gruntowy. Z powodu nieporozumienia na tle warunków kontraktu — do podpisania nie doszło. Rozgniewani tem właściciele siłą zaprowadzili p. K. do komisariatu P. P., żądając, aby policja zmusiła go do podpisania kontraktu. Na policji oczywiście p. K. wzięto w obronę i uwolniono z opresji, przyczem wdrono dochodzenia przeciwko kilku właścicielom, winnym zbrodni gwałtu publicznego.

## Ostateczna klasyfikacja rajdu lotniczego

Praga, 14. 8. Ostateczna klasyfikacja lotu Małej Ententy i Polski przedstawia się w następujący sposób:

I-szą nagrodę zdobył aparat czeskosłowacki, II-gą — rumuński, III-cią czeskosłowacki, IV-tą rumuński, na V-tym miejscu znajduje się aparat jugosłowiański, na VI-tym — rumuński, na VII-em — rumuński, na VIII-em — polski, IX-tym — czeskosłowacki i na X-tym — rumuński.

Nagroda polska przeznaczona była dla tego państwa, którego lotnicy zdobyli największą ilość punktów. Nagrodę tę zdobyła Rumunja, która razem osiągnęła 22 tys. 52 punktów. Na drugim miejscu co do liczby punktów znajduje się Czeskosłowacja z 15 534 punktami. Na trzecim miejscu Jugosławia — 4 728 punktów i na czwartym Polska — 3 879 punktów.

Lotnicy polscy opuszczają Pragę w dniu dzisiejszym.

## Sprowadzenie zwłok śp. por. Szałasa

Warszawa, 15. 8. Podjęto kroki w celu ekshumacji i przewiezienia z Bagdadu do kraju zwłok por. Kazimierza Szałasa.

Lazzaro na to rachował, że pogromca węzów będzie mieć na oku jego towarzysza, a teraz sam się omylił. I to stało się z tak straszną siłą, że Grek nie mógł się nawet skutecznie bronić w ciemności. Usiłował on wprawdzie bronić się, i wymówił nawet kilka słów, jednak silne uderzenia pięści pogromcy węzów pozbawiły go zaraz przytomności.

Skoro Lazzaro przyszedł do siebie, leżał jeszcze z boku przy drodze pod drzewami... zaczął się już dzień robić. Głowa jego była tak skolatana, że nie mógł zebrać myśli i dość długi czas upłynął, zanim odzyskał przytomność i zdał sobie sprawę z tego, co zaszło.

Podniósł się z trudnością... starego pogromcy węzów, który jego zamiast księcia pięściami utraktował, nie było znaku, podobnież i księżę Jussuff dawno się już oddalił. Rysy pogromcy węzów wprawdzie mu się przypomniały, nie mógł jednak dojść, do kogo mógł być podobnym.

Spotkanie zrazu pomyślne, tak źle się zakończyło.

W każdym razie Lazzaro wypadek ten przypisywał ciemności, jaka panowała pod drzewami.

Mówił on sobie, że starego dotkliwa nawet kara za to spotkała, gdyż przy Jussuffie bezwzględnie znalazłaby się znaczna suma i teraz został bez żadnej korzyści, gdyż kieszenie Lazzara pozostały nietknięte. W nich znajdowała się także gotówka.

Powoli przyszedł do siebie i chociaż głowa go jeszcze w kilku miejscach bolała, twarzą jednak naturą zwyciężyła przedko skutki nocy. Zaprzysiął staremu pogromcy węzów Abuneza, dotkliwą karę za jego pomyłkę i następnie usiłował się podnieść, by udać się do najbliższego źródła. (C. d. n.).



## Promocja absolwentów szkół oficerskich

Warszawa, 14. 8. W dniu jutrzejszym odbędzie się promocja absolwentów szkół oficerskich w Ostrowiu Maz., szkoły oficerów piechoty w Toruniu, artylerji (kawalerji) w Grudziądzu, lotnictwa w Dęblinie, inżynierów w Warszawie, morskiej w Gdyni, oraz w Bydgoszczy w szkole dla podoficerów.

Specjalnie delegowani generalowie wręczą w im. Prezydenta Rzplitej prymusom każdej szkoły szable honorowe.

## Statut Warszawskiej Izby Rzemieślniczej

W „Monitorze Polskim“ nr. 163 ogłoszono statut Warszawskiej Izby Rzemieślniczej, który przytaczamy w skróceniu, celem orientacji i zapoznania się z odrębnością organizacji rzemieślniczych w Wielkopolsce.

Paragraf 4 wyżej wspomnianego statutu określa najważniejsze zadania Izby Rzemieślniczej, do których należy przede wszystkim: 1) współdziałanie z władzami państwowymi w sprawach popierania rozwoju rzemiosła przez udzielanie informacji i wydawanie opinii; 2) rozważanie i przedstawianie władzom życzeń i wniosków dotyczących rzemiosła oraz składanie sprawozdań o stanie średniego przemysłu; 3) regulowanie spraw terminatorskich w myśl obowiązujących przepisów ustawowych; 4) czuwanie nad należytym przestrzeganiem przepisów w sprawach terminatorskich; 5) organizowanie komisji czeladniczych; 6) tworzenie komisji mistrzowskich; 7) organizowanie komisji egzaminacyjnej do przeprowadzenia egzaminów z kucia koni i wydawania świadectw stwierdzających posiadanie kwalifikacji do samodzielnego wykonywania zawodu. W tej sprawie obowiązuje ustęp 4, pierwszego artykułu rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 roku, zawartego w dzienniku ustaw R. P. nr. 36, poz. 334.

W myśl nowego statutu, Izba Rzemieślnicza może stworzyć i wspierać szkoły rzemieślnicze, przyczyniając się do podniesienia wykształcenia i sprawności zawodowej mistrzów, czeladników i terminatorów. W tych kwestjach obowiązują jednak Izbę Rzemieślniczą wszystkie przepisy ustawowe, odnoszące się do prywatnych szkół zawodowych.

Jako charakterystyczny szczegół, podany w statucie, warto nadmienić, że przy wykonywaniu zadań podanych w § 4. Izbie nie wolno naruszać kompetencji organów inspekcji pracy.

## Hołd pamięci uczonego Polaka w Japonii

Japońskie towarzystwa naukowe badań indyjskich (sanskrytu, filozofji, religii) odbyło do-rocne walne zebranie w gmachu uniwersytetu cesarskiego w Tokio. W zebraniu wzięło udział około stu uczonych. Bawiący w Tokio w celu zorganizowania instytutu frank-japońskiego (Maison franco-japonnais) znakomity orientalista członek akademii francuskiej, profesor College de France, Sylvain Levy, wygłosił odczyt o sp. uczonym Indjanie Polaku, zgasłym przedwcześnie dr. Andrzej Gawronski, profesorze uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W podniosłych słowach słał mowca życie i charakter zmarłego oraz dał przegląd prac jego.

## Na Dom Rzemieślniczy

Na kupno wzgl. budowę „Domu Rzemieślniczego“ w Bydgoszczy złożyli kwoty w dalszym ciągu: p. M. Kompf, mistrz introligatorski, Inowrocław, 15 zł. Pan Woźniak, mistrz fryzjerski, Bydgoszcz z egzam. czelad. 16 zł. Z egzaminu mistrzowskiego stolarzy: 1) Głowacki 10 zł, 2) Marjański 10 zł, 3) Jurgonki 10 zł, 4) Laskowski 10 zł. Pan Weitbrecht, mistrz szewski, Górki Zagajne 15 zł. Pan Leszek, mistrz stolarski, Chodzież z egz. czeladn. 18 zł. Pan Tomaszewski, mistrz mechaniki, Bydgoszcz z egz. czel. 7,50 zł. Pan Jan Borowski, Fabryka wozów, Nakło, pow. Wyrzysk 20 zł. Pan Smętkowski, mistrz cukierniczy, Gniezno 10 zł. Pan L. Siudziński, mistrz rzeźnicki, Wyrzysk z egz. czeladn. 20 zł. Pan Fr. Gutkowski, mistrz rzeźnicki, Bydgoszcz z egz. czeladn. 15 zł. Strzecha Cech Budowniczych, Inowrocław 35 zł. Pan L. Miłowski, mistrz szewski, Witkowo, powiat Gniezno 10 zł. Pan Grams, mistrz rzeźnicki, Wągrowiec 10 zł. Pan L. Nowicki, mistrz stolarski, Inowrocław z egz. czeladn. 12,40 zł. Pan A. Mamach, mistrz drukarski, Bydgoszcz z egzam. czeladn. 14,75 zł. Pan Zieliński, mistrz krawiecki, Bydgoszcz z egz. czeladn. 11 zł. Pan J. Karólczak, Nakło, powiat Wyrzysk 15 zł. Pan Rogoziński, mistrz rzeźnicki, Młyny, pow. Strzelno 25 zł. Pan Fr. Gutkowski, mistrz rzeźnicki, Bydgoszcz z egz. czelad. 16 zł. Pan O. Riedel, mistrz piekarski, Bydgoszcz 30 zł. Pan T. Rychlik, mistrz rzeźnicki, Drawsko, pow. Czarnków 20 zł. Pan J. Siudziński, mistrz stolarski, Gaj, pow. Strzelno 10 zł. Pan Fr. Gutkowski, mistrz rzeźnicki, Bydgoszcz z egz. czel.

## Zjazd obwodowy Tow. Powstańców i Wojaków w Wągrowcu

W środę, dnia 15 bm. (Dzień Żołnierza) odbył się w Wągrowcu zjazd obwodowy Tow. Powstańców i Wojaków. Z tej też racji przybrano miasto chorągwiami o barwach narodowych i girlandami z napisami powitalnymi i hasłami powstańców.

O godz. 7.15 odbyła się zbiórka wszystkich towarzystw przy dworcu. Poczem uformowany pochód z orkiestrą miejscowego Tow. Powstańców i Wojaków na czele, sztandarami, pluton honorowy, składający się z miejscowych powstańców, następnie towarzystwa, wyruszył do Strzelnicy Wągrowieckiej. Tamże zdano raport prezesowi obwodowemu, który w krótkich słowach powitał przybyłych powstańców, p. rotm. Ilnickiego z Bydgoszczy, najstarszego powstańca p. Madeja z Rąbczyna, p. burmistrza Kuchczyńskiego i przedstawicieli prasy i zarazem otworzył zjazd.

Po śniadaniu udał się pochód do kościoła farnego na mszę św. Uroczystą mszę św. i kazanie wygłosił ks. Staszak.

Po mszy św. złożono przy pomniku poległych powstańców wieniec, poczem udano się na cmentarz, gdzie po dłuższej przemowie p. wójta Tomaszewskiego z Rynarzewa, złożono wieniec na grobie poległych powstańców.

Następnie udano się do parku p. Zjawieńskiego gdzie odbył się dłuższy odpoczynek.

O godz. 12.30 przemaszzerowali karne szeregi powstańców przed władzami powstańcami oraz miejscowymi, poczem utworzono na rynku czworobok. Przemówił kpt. rez. Bernsdorff-Melanowicz i dokonał dekorowania członków odznaką powstańczą. Następnie udał się pochód do Strzelnicy Wągrowieckiej, gdzie spożyto obiad żołnierski. Po obiedzie odbyły się zawody oraz strzelanie.

Dla publiczności, która szczerze zapełniła ogród, były różne urozmaïcenia oraz koncert.

O godz. 18.30 odbyło się w sali ogłoszenie wyników zawodów jak następuje:

Marsz 10 kilometrowy: 1) Piechowiak Jan, Mieścisko, 2) Zaworski Wincenty, (powstańca-inwalida), Gołańcz, 3) Schmidt Ignacy, Gołańcz.

Wycigi cyklistów na 10 km.: 1) Zborowski Władysław, Wągrowiec, 2) Skrzypczak Ludwik, Rąbczyn, 3) Kaczmarek, Rąbczyn.

Pływanie w umundurowaniu na 60 metrów: 1) Gomólski Jan, Wągrowiec, 2) Szczygilewski, Wągrowiec. Borucki, Rąbczyn i Jankowski Gołańcz zaczęli tonąć, do ratowania ich przyczynił się dozorca miejscowych łaźni, p. Jezierski.

W strzelaniu. Mistrzostwo obwodu oraz nagrodę wędrowną zdobył p. Michalski z Mieściska. 2 nagrodę p. Widziński Walenty z Wągrowca, 3 nagr. p. Zaworski Wincenty z Gołańczy.

Strzelanie teszyniem: 1) Roźniewski Antoni, Wągrowiec, 2) Rybarczyk, Wągrowiec, 3) Malczewski, Wągrowiec.

Strzelanie wiatrówką: 1) Neumann Fryderyk, Wągrowiec, 2) Senger, Wągrowiec, 3) Treichel, Wągrowiec.

Przemówił wiceprezes okręgu p. Walkowski z Szubina, dziękując p. staroście dr. Siokoło, za przychylne odnoszenie się do Związku Powst. i Woj., p. por. Wańtowskiemu, p. burmistrzowi Kuchczyńskiemu, budowniczemu miejskiemu p. Grochowiczowi, obywatelom miasta za udekorowanie domów, ziemiaństwu okolicznemu za dostarczenie prowiantu, zarządowi obwodowemu oraz zarządom wszystkich towarzystw. Poczem zamknął zjazd okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, p. Prezydenta i marszałka Piłsudskiego, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Od godz. 8-ej rozpoczęła się zabawa taneczna w sali do rana.

**Z pielgrzymki do Niemcyna.** W ubiegłą środę odbył się w Niemcynie odpust, na który przybyły liczne pielgrzymki m. in. z parafji farniej z Wągrowca z ks. proboszczem Wróblewskim, z Janowca, z Lekna, z Czeszewa i Damasławka. Po procesji odbyła się uroczysta msza św. w czasie której śpiewał chór z Kozielska z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej z Wągrowca. Hejnał podczas podniesienia odegrała orkiestra dęta z Damasławka. Po mszy św. odbyło się kazanie na cmentarzu przy kościele. Pogoda była bardzo piękna, to też w odpuscie brały udział liczne rzesze wiernych.

**Gniezno.** (Tragiczny zgon zrozpaczonego ojca). Dnia 13 bm. A. Głowacka, żona gospodarza z Jankowa Dolnego pod Gnieznem doniosła policji o następującym wypadku:

Córka jej, 18-letnia Joanna, służąca w Mogilnie u budowniczego Stranza, została niespodziewanie przywieziona do domu rodzicielskiego w stanie nadzwyczaj ciężkim. Była prawie sparaliżowana i straciła mowę. Jak stwierdzono, przywiozła ją żona budowniczego w nieobecności rodziców, którzy przebywali właśnie w polu. Gdy rodzice powrócili do domu, zastali przy córce kartkę, że została ona w Mogilnie zniewolona. Przywołany lekarz oświadczył, że twierdzenie to zgadza się z rzeczywistością.

Wobec ciężkiego stanu chorej ojciec jej udał się do Strzyżewa po księdza, jednakże na progu probostwa wskutek udaru serca upadł na ziemię i zakończył życie.

Sledztwo w tej tajemniczej sprawie jest w toku. Sprawcy zostali już aresztowani.

**Inowrocław.** (Przejęcie gimnazjum żeńskiego przez zarząd miasta). Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej przedmiotem obrad była sprawa przejęcia gimnazjum żeńskiego im. Marji Konopnickiej, z rąk Tow. założycieli. Wybudowana aczkolwiek skromnie na zewnątrz wyglądający, ale wewnątrz wygodnie i celowo urządzony gmach szkolny według wzorów nowoczesnych. W roku ub. oddano budynek do użytku szkolnego. Magistrat udzielił Tow. swej pomocy i pilnie śledził przebieg budowy. Obecnie przejęło miasto gmach pod swój zarząd za cenę 295 tysięcy zł wraz z przejęciem wszelkich zobowiązań. Zastrzeżono, że prawo wydzierżawienia gmachu przysługuje Tow. Założycielowi, na lat 12 za czynszem r. 6000 zł. W razie rozwiązania się towarzystwa lub upaństwowienia gimnazjum, gmach przechodzi na wyłączną własność miasta. Nad sprawą tą długo debatowano i w rezultacie jednak przeszedł w całości wniosek magistratu.

**Szubin.** (O estetyczny wygląd miasta). Na ostatnie zebranie Tow. Upiększania Miasta, zwołane dla omówienia wytycznych prac na najbliższy okres czasu, przybyła bardzo mała garstka ludzi. Mając na uwadze, że w najbliższych dn. nastąpi zatwierdzenie opracowanego statutu, zwracamy się obecnie do szerokiego już ogółu obywateli a w szczególności do urzędników wszystkich instytucji, by zapisali się na członków towarzystwa. Towarzystwo przy pomocy większej liczby członków, będzie łatwiej mogło wywiązać się z poruczonego mu zadania i rozwinąć szerszą działalność.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Sobota, 18 sierpnia. Firmina b. w., Agapita m. Wschód słońca godz. 4.23. Zachód słońca godz. 18.57. Wschód księżyca godz. 7.08. Zachód księżyca godz. 20.07. Niedziela, 19 sierpnia. Marjana i Rufina ww. Wschód słońca godz. 4.25. Zachód słońca godzina 18.55. Wschód księżyca godz. 8.04. Zachód księżyca godz. 21.36. Poniedziałek, 20 sierpnia. Bernarda op. d. k., Samuela pr. Wschód słońca godz. 4.27. Zachód słońca godzina 18.53. Wschód księżyca godz. 9.00. Zachód księżyca godz. 22.15. Wtorek, 21 sierpnia. Joanny Fremiot wd. Wschód słońca godz. 4.28. Zachód słońca godzina 18.51. Wschód księżyca godz. 9.57. Zachód księżyca godz. 22.54.

Tylko do 25 bm. przyjmują urzędy pocztowe oraz listowi przedpłatę na „Głos Wągrowiecki“ na miesiąc wrzesień. Przedpłata miesięczna wynosi tylko 0,88 zł, w miejscu z odnośnieniem w dom 0,95 zł, w administracji 0,75 zł.

A zatem radzimy z zaabonowaniem nie zwlekać i uczynić to natychmiast.

**Z rynku.** Podczas targu płacono za masło 2.50—3.00, za jajka 2.00—2.20, za ser 1.20—1.40, za gęś 7.00—9.00, funt gruszek 20—30 gr, funt wiśni 40—50 gr, litr jagód czarnych 60 gr, litr czerwonych 70 gr, litr soku 2.50 zł, kapusta 30—40 gr, pęczek marchwi 20—30 gr, ziemniaki 5.00—7.00 zł za centnar.



## List Antka Plecibajskiego

Szanowny Panie Redaktorze!  
Przed kilkoma dniami wróciłem z letniska i w dodatku z takim mortusem, jak jeszcze nigdy. W dniu 15 sierpnia b. r., byłbym już naprawdę z głodu umarł, gdyby nie ten zjazd obwodowy byłych Powst. i Woj. Ten dzień, to był jednak najlepszy z ostatnich, bo spotkałem dużo przyjacieli i współtowarzyszy broni, to też tu i tam zaciągnąłem troszeczkę pożyczki i uważam, że przez jakiś czas nie będę miał wiele kłopotów.

Otwarcie przyznać muszę, że widząc tak wspaniale zorganizowany zjazd w naszym mieście nie posiadałem się z radości, to też nie namyslałem się długo, poszedłem do strzelnicy i sięgnąłem jedną na ławie leżącą czapkę powstańczą i mimo podeszłego wieku, brałem też czynny udział — przy zjadaniu podwójnych porcji.

Miałem też ogromną chęć brać udział w marszu 10 kilometrowym, lecz w końcu się jednak odmyśliłem, bo nie wiedziałem, że przypadkowo mógłby mnie podczas marszu jakiś cyklista za karabin ciągnąć a ja bym sobie tak ładnie za nim drepciał. Czy wąpił Pan Redaktor, że w taki sposób bym nie otrzymał nagrody? — Moim zdaniem nie byłoby w tem żadnej wątpliwości, lecz jednak niepotrzebne, że się nad tą sprawą rozwodzę, bo cóż mnie „staremu“ po nagrodach. Niechaj zdobywają je młodzi! Mnie wystarczyłoby zupełnie gdybym był zdobył po kolacji kilka szklaneczek piwa, lecz jakoś się mnie nie sięgło i wielu innym też nie, z czego mogę jedynie wynioskować, że musiało być kilku bardzo spragnionych.

Nic mi nie pomogło i musiałem sięgnąć do mojej sakiewki pożyczkowej, by napić się piwa. Nad ranem wracałem w bardzo wybornym humorze na spanie, lecz znowóż nieszczęście chciało, że pozbijał sobie kolana, no i łysina też jakoś niewyraźna...

Dziś kończę ten list z przyrzeczeniem, że w najbliższych dniach opiszę przygody z letniska. Z pozdrowieniem Antek Plecibajski.

## RUCH TOWARZYSKI

Baczność K. S. „Nielba“! Dziś o godz. 19<sup>30</sup> w gmachu szkoły dokształcającej odbędzie się I-sza lekcja kursu łączności.

Chór „Cecylja“. Zwyczajne zebranie Tow. Śpiewu „Cecylja“ odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o zwykłym czasie w salce ćwiczeń.

Z powodu bardzo ważnych spraw komplet pożądany. Zarząd.

## Z urzędu stanu cywilnego

Zapowiedzie: rolnik Franciszek Klawiński z panną Pelagją Rybarczykową; robotnik Władysław Spiech z panną Leokadją Zetkowską; murarz Kazimierz Springer z panną Bronisławą Malingowską.

Śluby: owdowiały woźny Banku Ludowego Józef Urban z panną Marią Chrzempówną.

Urodzenia: handlowiec Aleksander Mondry w m. syn; rymarz Franciszek Grajek w m. syn; urzędnik starostwa Tomasz Nogalski w m. syn; kupiec Florjan Dux w m. syn; robotnik Stanisław Cyranowski z Bogdanową córką.

Zgony: mistrz bednarski Ignacy Praski w m. 59 lat; Krystyna Bogumiła Kromolińska w m. 1 rok.

## Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen Poznań, dnia 14 8. 1928 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO: (pełnowartościowe):

Stadniki:  
pełnomięsiste młodsze 140—146  
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 124—130

Jalówki i krowy:  
pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 170—176  
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 150—154

miernie odżywione krowy i jalówki 128—136  
licho odżywione krowy i jalówki 100—110

CIELETA: (najlepsze tuczone)  
najprzedniejsze cielęta tuczone 174—180  
średnio tuczone cielęta 166—170  
mniej tuczone cielęta 158—162  
liche ssaki 150—150

### OWCE:

Opasy chlewne:  
starsze skopy tuczone, liche jagnięta tuczone i dobrze odżywione młode owce 180—140  
miernie odżywione skopy i owce 000—120

### ŚWINIE:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 218—222  
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. „ 212—216  
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. „ 200—205  
młodsze świnie ponad 80 kg. „ 188—196

## Notowania giełdy

Bank polski płać dnia 16 sierpnia 1928 r.

Dolary amerykańskie	8.85—8.84
Dolary kanadyjskie	8.835
Funtów angielskich	43.107
Franki szwajcarskie	170.934
Franki francuskie	34.691
Franki belgijskie	123.564
Liry włoskie	46.453
Marki niemieckie	211.481
Guldeny gdańskie	172.358
Guldeny holenderskie	356.150
Korony czeskie	26.314
Szylingi austriackie	125.217

## WESOŁY KĄCIK

### Na bocznicy kolejowej

Pasażerowie (wystraszeni): Cóż to, pociąg wraca się?  
Konduktor (uspokajająco): Pan maszynista na ostatniej stacji zostawił cygaro.

## MLECZARNIA POLSKA W WĄGROWCU

97

ulica Piaskowa 18.

Codziennie świeże masło stołowe 1/2 kg . 3,20 zł  
Śmietana kwaśna i słodka litr . . . . . 2,80 zł  
Śmietana do bicia litr . . . . . 3,20 zł  
Pełnotłuste mleko litr . . . . . 0,30 zł  
Odciegane mleko litr . . . . . 0,07 zł  
Maślanka litr . . . . . 0,15 zł  
Ser szwajcarski 1/4 kg . . . . . 1,60 zł  
Ser tyrolski pełnotłusty 1/2 kg . . . . . 2,20 zł  
Twaróg 1/2 kg . . . . . 0,40 zł

## DACHÓWKI

falsowe, automatyczne wylotki do dren, rury na mosty, pierścienie studienne i wszelkie wyroby cementowe poleca po cenach najniższych i dogodnych warunkach spłaty

## W. Nalewski - Wągrowiec

70

Strzelecka 22, Wyroby cementowe.

Ogłaszajcie się w „Głosie Wągrowieckim“

## Drukarnia

## Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami. — — — — —

Oprawę książek — powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spieszenie i po cenach wszystkim dostępnych

## WOJCIECH KUBANEK

Rynek 14 WĄGROWIEC Tel. 226

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO“.

## Polecam:

węgiel górnośląski, brykiety, szczyty sosnowe oraz rąbane drzewo z dostawą w dom.

Polecam również: ospę żytnią i pszenną jako też

nawozy sztuczne

zakup zboża.

B. KOŚMIDER

Wągrowiec, ul. Gnieźnieńska 44.  
Telefon 43. 15

## Dom

w śródmieściu ze składem, 7 pokoi, wjazd, ogród, światło elektr., woda i kanalizacja, stajnie od 1. 9. wolny, korzystnie do sprzed. lub wydzierżawienia. Bliższych wiadomości udzieli Lenartowski, Wągrowiec. 95

## Zagubiłem

książeczkę wojskową na nazwisko Leona Lewandowskiego z Poznania. Uczciwy znalazca zechce takową zwrócić na ulicę Piaskową 18, parter. 98

## Uczeń biurowy

może się natychmiast zgłosić. Zgłoszenia pisemne do administracji Głosu Wągr.

Szan. Obywatelstwo miasta Wągrowca i okolicy donoszę uprzejmie, iż z dniem 1 sierpnia br. przeniosłem mój

## skład bławatów w Rynku nr. 18

(obok p. Haławskiego), w którym nabyć można

wszelką manufakturę i towary krótkie

po bardzo korzystnych cenach

Szanowną Klientelę proszę nadal o łaskawe poparcie.

Z poważaniem

Feliks Nowakowski.

Zwiedzenie interesu bez przymusu kupna.

## Pośrednictwo.

Polecam do kupna i sprzedaży majątki, kamienice i wszelkie realności, również dzierżawy. Przyjmuję wszelkie zlecenia.

## ADAMSKI, WĄGROWIEC

biuro: ulica Kolejowa 43. 19

## N. GÓRECKI - GOŁAŃCZ

SKŁAD PAPIERU, ARTYKUŁÓW GALANTE-  
RYJNYCH I DEWOCJONALJI, WSZELKIE  
KSIĄŻKI I ARTYKUŁY SZKOLNE,  
WALIZY, TOREBKI DAMSKIE,  
PORTFELE, TEKI, PLECAKI  
SZKOLNE, GROMNICE,  
ŚWIECZKI I T. D.

Szklarnia i oprawa obrazów.